

Lekcje patriotyzmu to pomysł posłanki SLD

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Liberalne media straszą ostatnio wychowaniem patriotycznym. Warto więc przypomnieć, że nie jest to bynajmniej pomysł PiSu, lecz postulat sprzed kilkunastu lat ...posłanki SLD, Barbary Ciruk. Oto jak uzasadniała to pomysłodawczyni:

Interpelacja nr 5210

do ministra edukacji narodowej i sportu

w sprawie potrzeby wprowadzenia lekcji patriotyzmu w szkołach

Jako posłanka RP jestem bardzo zaniepokojona brakiem postaw patriotycznych wśród młodzieży. Z zażenowaniem obserwuję na różnych oficjalnych uroczystościach, że młodzi ludzie nie potrafią śpiewać hymnu narodowego. Pierwsza zwrotka idzie "gładko", druga to "pomrukiwanie", trzeciej już nawet nie próbuje się śpiewać. Uczniowie nie znają historii naszego godła, barw narodowych. Nie mają żadnego pojęcia o konstytucji kraju, w którym żyją. Najwyższa pora, aby to zmienić w naszym wspólnym, narodowym interesie.

W szkołach jest tylko jedna godzina historii, tzw. lekcja wiedzy o społeczeństwie, nie uczą postaw patriotycznych, o których mówię wyżej. Moją propozycją jest wprowadzenie do szkół tzw. lekcji patriotyzmu. Dumy narodowej, poczucia tożsamości i postaw można i należy uczyć. Na takich zajęciach oprócz spraw o których wspomniałam, można uczyć uczniów śpiewania naszych pieśni patriotycznych, opowiadać o ludziach, którzy byli wielkimi patriotami itp. Rozumiem, że w oświacie brakuje pieniędzy na wiele rzeczy, ale na naukę i kształtowanie postaw patriotycznych powinny się znaleźć. Takie lekcje patriotyzmu mogą być prowadzone od przedszkola do matury. Jedno z rozwiązań "od ręki" — zamiast dwóch godzin religii — jedna. Zwracam się zatem do Ministerstwa z pytaniem:

Czy możliwe jest wprowadzenie do szkół lekcji patriotyzmu i jak szybko może to nastąpić?

Z poważaniem

Poseł Barbara Ciruk

Białystok, dnia 9 października 2003 r.

Ministerstwo tak wówczas odpowiedziało:

Odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu — z upoważnienia ministra — na interpelację nr 5210

w sprawie potrzeby wprowadzenia lekcji patriotyzmu w szkołach

Odpowiadając na interpelację Pani Poseł Barbary Ciruk (SPS-0202-5210/03) w sprawie wprowadzenia lekcji patriotyzmu w szkołach, uprzejmie wyjaśniam:

Znaczenie wychowania patriotycznego wśród dzieci i młodzieży szkolnej znalazło potwierdzenie w prawie oświatowym. Obowiązek kształcenia i wychowania służącego "... rozwijaniu u młodzieży poczucia odpowiedzialności, miłości ojczyzny oraz poszanowaniu dla polskiego dziedzictwa kulturowego..." określa ustawa o systemie oświaty.

Treści oraz cele edukacyjne zapisane w podstawie programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (rozporządzenie MENiS z dn. 9 maja 2002 r.) uwzględniają zagadnienia patriotyzmu. Stosowne zapisy znajdują się w części wstępnej oraz w celach, zadaniach szkoły oraz treściach nauczania wszystkich etapów edukacyjnych. Szczególne nasycenie tą problematyką występuje w humanistycznych, społecznych i artystycznych przedmiotach nauczania oraz w ścieżkach edukacyjnych, np. w ścieżce wychowanie do życia w społeczeństwie, edukacja regionalna — dziedzictwo kulturowe w regionie, których realizację zapewniają nauczyciele wszystkich przedmiotów. Ponadto każda szkoła opracowuje program wychowawczy, w którym treści patriotyczne, obywatelskie znajdują znaczące miejsce.

Podzielam zdanie Pani Poseł, że kształcenie postaw patriotycznych wśród młodzieży jest



ważnym zadaniem szkoły. Jednak jego skuteczna realizacja wymaga zaangażowania wszystkich nauczycieli, w każdej sytuacji pedagogicznej, na lekcjach i zajęciach pozalekcyjnych, w doborze odpowiednich form i metod oddziaływających wszechstronnie na młodego człowieka oraz stosownie do wieku i percepcji psychointelektualnej młodego człowieka. Wprowadzenie tzw. lekcji patriotyzmu, a więc nadanie temu zagadnieniu statusu odrębnej dziedziny wiedzy, mogłoby spowodować niesprzyjający w osiąganiu zamierzonych celów swoisty schematyzm, ograniczenie zakresu i zasięgu oddziaływania, a może nawet typową dla młodych przekorną negację.

Uprzejmie informuję Panią Poseł, że Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu niezmiennie docenia znaczenie kształtowania postaw patriotycznych wśród dzieci i młodzieży szkolnej oraz że w swoich działaniach organizacyjno-prawnych i w sprawowaniu nadzoru pedagogicznego problematyce tej będzie poświęcać się szczególnie wiele uwagi.

Sekretarz stanu

Franciszek Potulski

Warszawa, dnia 28 października 2003 r.

*

Postulat ten [opublikował tygodnik Newsweek](http://www.newsweek.pl/inne/scinki/zajecia-z-patrio-tyzmu,21487,1,1.html) (<http://www.newsweek.pl/inne/scinki/zajecia-z-patrio-tyzmu,21487,1,1.html>), z wymową neutralnej akceptacji (wśród tysięcy interpelacji na łamy prasy trafiała wówczas bardzo niewielka część poselskich postulatów). Był to jeszcze Newsweek w swym szczęśliwym amerykańskim okresie, kiedy pismo to reprezentowało realne wartości dziennikarskie.

Po przejściu w 2010 Newsweeka przez niemiecko-szwajcarski koncern mediowy, pismo zostało zamienione w bardzo specyficzną agendę polityczną, która wobec wychowania patriotycznego jest nie tyle krytyczna, co historyczna. Nie polemizują z tą koncepcją, lecz przedstawiają ją raz jako przejaw faszyzmu, innym razem jako przejaw komunizmu (<http://www.newsweek.pl/polska/reforma-edukacji-szko-la-w-sluzbie-patriotyizmu-wedlug-pis,film,396168.html>).

Można mieć naturalnie wątpliwości co do takiego modelu wychowania patriotycznego, które zanadto koncentruje się wokół żołnierzy wyklętych. Patriotyzm nie ma uczyć jak pięknie ginąć za ojczyznę, lecz jak dla niej żyć. Znacznie lepszy jest taki model wychowania, który koncentruje się na pokazywaniu wspinających momentów naszej historii oraz sylwetek wybitnych Polaków. Lepiej byłoby gdyby ruchy rekonstrukcyjne koncentrowały się nie głównie na odtwarzaniu bitw, lecz np. dawnych technologii, których tajniki są często bez porównania ciekawsze niż tajniki sukcesów bitewnych (np. dwa tysiące lat temu w Górach Świętokrzyskich istniał największy poza Imperium Rzymskim europejski ośrodek produkcji żelaza oraz broni, odkryto tysiące dymarek, które wytwarzały tysiące ton żelaza — mimo prób i eksperymentów wciąż nie wiemy jak dokładnie przebiegał proces jego produkcji).

Tyle że są to założenia czysto teoretyczne. Bitwy zawsze będą silniej integrowały, bo wspólny strach mocniej jednoczy. A kiedy już uda się zjednoczyć, choćby w oparciu o wspólny strach, to wówczas łatwiej wychodzą także całkiem pozytywne i konstruktywne cele. Dlatego lepiej mieć nadzieję na wzbogacenie wątków wojennych o wątki konstruktywne, cywilne, humanistyczne, aniżeli projektować coś abstrakcyjnego społecznie, co realnie nie zaistnieje i nie chwyci.



Nie jest też prawdą, że edukacja „wojenna” służy krzewieniu tego, jak umierać za ojczyznę, że może służyć jedynie temu, by poprowadzić Polaków na Rosjan. Warto tutaj przypomnieć, że klasyczne dzieło wojskowe myśli chińskiej, „Sztuka wojny”, służy dziś głównie w przestrzeni cywilnej, w skutecznej walce z codziennym życiem. Wprawdzie dosłownie brane „historie wyklęte” w sferze taktycznej są dokładnym zaprzeczeniem myśli Sun Tzu (były natomiast ostatnim akordem dźwięków Lilli Wenedy, którą pozostawił polskiej kulturze wieszcz Słowacki), lecz w zakresie kształtowania postaw moralnych wyklęci mogą być jak najbardziej użyteczni w sferze czysto społecznej. Dziś bowiem nie powinniśmy ginąć w beznadziejnej wojnie, lecz potrzeba nam wszystkim utwardzenia kręgosłupów moralnych, wierności ideom i marzeniom oraz pewnej bezkompromisowości w dążeniu do celów. A nade wszystko odwagi!

, prezes
[fasyzm](#)
trylogii



Kryminalne dzieje papieżstwa: [Tom I](#) (2011), [Tom II](#) (2012),
[Zapomniane dzieje Polski](#) (2014).

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 21-09-2016)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,10043) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,10043>)

Contents Copyright © 2000-2015 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2015 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego

powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl